

## **Kanon przeciwko skalaniu, gdy komuś zdarzy się ulec we śnie pokusie diabelskiej**

Powstawszy ze snu czynimy pokłony, mówiąc:

Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu.

Także zwykły początek:

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaż w nas, i oczyść nas od wszelkiej zmyzy, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiesiech, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłóńmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłóńmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłóńmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

Psalm 50 – patrz s. .

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja. Chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Także tropariony, ton 7:

Pasterzu dobry, który duszę swoją oddałeś za nas, który znasz wszystko ukryte, uczynione przeze mnie, jedyny Dobry, ratuj mnie, błądzącego rozumem, i wyrwij mnie wilkowi, Baranku Boży, i zmiłuj się nade mną.

Ociężały przez sen znużenia, zamroczony jestem zachwytem nad grzechem, lecz daj mi poranek pokuty, oświecając moje duchowe oczy, Chryste

Boże, oświecenie mojej duszy, i zbaw mnie.

Mgła grzechów i słodczyce życiowe oplotły rozum biednej mojej duszy, rodząc rozliczne żądze i nie doprowadzając mnie do skruchy. Jednak obdarz łaską moją pokorę, Zbawco, i daj mi skruchę, abym i ja, zbawiany, przed końcem zawołał do łaskawości Twojej Panie Chryste, Zbawco mój: Zbaw mnie zrozpaczonego i niegodnego.

Jak ten, który wpadł między zbójców i został poraniony, tak i ja wpadłem w liczne grzechy i zraniona jest nimi moja dusza, do kogóż przypadnę, winny? Tylko do Ciebie, miłosiernego Lekarza dusz, wylej na mnie, Boże, wielkie Twoje miłosierdzie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Jak syn marnotrawny przyszedłem także ja, Szczodry, przyjmij mnie, Ojcze, powracającego jako jednego z najemników Twoich, Boże, i zmiłuj się nade mną.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Teotokion:**

Wybaw mnie, Bogurodzico, z ogarniających mnie grzechów, albowiem innej nadziei wierni nie mamy poza Tobą i z Ciebie zrodzonym Panem.

**Także Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy) i dziewięć pokłonów z modlitwą:**

Boże, bądź mi miłościw i przebac mi marnotrawnemu ze względu na imię Twoje święte.

**Następnie modlitwa św. Bazylego Wielkiego:**

Znowu zbrukany byłem, nędzny, rozumem i złym obyczajem, pracując dla grzechu, znowu księżę ciemności i ojciec żądz słodczy uczynił mnie niewolnikiem i jak pokornego niewolnika przymuszał mnie do zaspakajania chęci i pragnień cielesnych, i cóż uczynię, Panie mój i Zbawicielu, i Opiekunie, pokładając w Tobie nadzieję? Jeśli nie powrócę znowu do Ciebie i zajęczę, i miłosierdzie wyproszę dla tego, co uczyniłem, ale lękam się i drzę, gdyż jak zawsze wyznaję i obiecuję odejść od złych rzeczy, a w każdej godzinie grzeszę i nie oddałem Tobie mojej modlitwy, Bogu mojemu, cierpliwość Twoją wystawiam na niezadowolenie, a któż zniesie gniew Twój, Panie? Znając bowiem wielość Twych łask i głębię Twojej miłości do człowieka, znowu oddaję siebie miłosierdziu Twemu i wzywam Ciebie: Jeśli zgrzeszyłem, przebac, zmiłuj się nade mną upadłym, podaj mi pomocną dłoń, pogrążonemu w rozkoszy. Nie pozostawiaj, Panie, stworzenia Twego, aby zostało zniszczone przez nieprawości i grzechy moje, ale ze zwykłego Twego miłosierdzia i łaskawości wybaw mnie, błagam, z brudu i nieczystości cielesnej oraz z zamiarów związanych z żądzą, zawsze brukających moją biedną duszę. Oto bowiem, Panie, jak i widzisz, nie ma w niej czystego miejsca, ale cała jest

trędownata i całe ciało ogarnęła rana. Sam przeto, Przyjacielu człowieka, Lekarzu dusz i ciała, Źródło miłosierdzia, oczyść ją potokami moich łez, które wylewam obficie na siebie samego. Wylej na mnie Twoją miłość do człowieka i daj mi uleczenie, i oczyszczenie, ulecz mój upadek i nie odwracaj oblicza Twego ode mnie, aby mnie jak rzecz jakąś nie pochłonał ogień rozpaczy, ale jak powiedziałaś, prawdziwy Boże, wielka radość bywa na niebiosach z powodu jednego pokutującego grzesznika, to samo uczyn i nade mną grzesznym, i nie zatykaj uszu łaskowości Twojej na modlitwy mojej pokuty, ale otwórz je i jak dym kadzidlany wnieś przed sobą moje modlitwy. Znasz bowiem niemoce natury, Stwórco, i żądry skłonność w młodości, i ociążałość ciała, i odrzucasz grzechy, i przyjmujesz pokutę szczerze przyzywających Ciebie. Albowiem błogosławione jest i wysławione przeczyste i wspaniałe imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Modlitwa tegoż św. Bazylego:**

Wielce miłosierny, wieczny, przeczysty, bezgrzeszny Panie, oczyść mnie, niepotrzebnego sługę Twego, z wszelkiego brudu cielesnego i duchowego, i z braku uwagi, z mego znużenia ogarniającej mnie nieczystości ze wszystkimi innymi nieprawościami moimi, i okaż mnie nieskalanym, Władco, ze względu na łaskawość Chrystusa Twego, i uświęć mnie przez przyście Najświętszego Twego Ducha, abym wyszedłszy z mgły nieczystych przewidzeń diabelskich i wszelkiego brudu, był godny z czystym sumieniem otworzyć moje skalane i nieczyste usta, i wysławiać najświętsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Także:** Czcigodniejszą od Cherubinów i chwalebniejszą bez porównania od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wywyższamy.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (**dwa razy**). Panie, pobłogosław! **I rozesłanie:** Panie, Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw przeczystszej Twojej Matki i wszystkich świętych, zbaw mnie grzesznego. Amen.